



Wrocław, 10 sierpnia 2021

**List otwarty Stowarzyszenia Architektów Polskich Oddział Wrocław
w sprawie ochrony wrocławskich obiektów (Basen Olimpijski, ZETO, Solpol)**

Wrocławski Oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich (SARP O/Wrocław) z rosnącym niepokojem obserwuje coraz częstsze, niekonsultowane ze środowiskami specjalistycznymi ani z lokalną społecznością działania zmierzające do wyeliminowania z pejzażu naszego miasta wartościowych architektonicznie i historycznie obiektów, które ten pejzaż od lat tworzą, tworząc jednocześnie nasz wspólny dorobek kulturowy.

Szczególnie niepokojące jest to w kontekście takich obiektów, jak:

- Basen Olimpijski przy ul. Jana Paderewskiego
- budynek Zakładu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej ZETO przy ul. Ofiar Oświęcimskich
- dom towarowy Solpol przy ul. Świdnickiej.

Basen przy wrocławskim Stadionie Olimpijskim (1929 r.), będący dziełem arch. Richarda Konwiarza, twórcy-ikony europejskiej architektury sportowej, został zaprojektowany według nowatorskich zasad zgodnych z duchem modernizmu. Był i wciąż jest jednym z elementów większej, nierozzerwalnej całości, nagrodzonej z racji swej świetności srebrnym medalem w Olimpijskim Konkursie Sztuki i Literatury w czasie X Letnich Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles w 1932 r. Przez lata stanowił wzór rozwiązania funkcjonalnego dla innych tego typu obiektów. Zamierzenie ulokowania w jego miejscu budynków zamieszkania zbiorowego, a tym samym zdegradowanie – architektonicznie, urbanistycznie, kulturowo i przyrodniczo – wyjątkowego kompleksu Stadionu Olimpijskiego, jest dla naszego Stowarzyszenia decyzją niezrozumiałą i nieakceptowalną, co wyraziliśmy już w liście otwartym skierowanym do Prezydenta Wrocławia oraz do kilku instytucji miejskich. Niestety, mimo licznych protestów środowisk branżowych i pozabranżowych, którym leży na sercu ochrona dóbr kultury, do opinii publicznej wciąż docierają informacje o postępujących pracach deweloperskich na tym terenie i o stopniowym wyburzaniu elementów tego bezcennego obiektu.

Budynek Zakładu Elektronicznej Techniki Obliczeniowej ZETO (1969 r.), autorstwa arch. arch. Anny i Jerzego Tarnawskich, znakomitych twórców odbudowy powojennego Wrocławia i wybitnych przedstawicieli modernizmu, to obiekt nie tylko wyjątkowy architektonicznie. Jest też jednym z nielicznych już materialnych świadectw polskiego postępu technologicznego i odegrał doniosłą rolę w rozwoju rodzimej informatyki, będąc częścią lokalnej „krzemowej doliny”. Zasluguje na szczególną uwagę zarówno ze względu na prostą, ale przemyślaną bryłę obiektu i jego najbliższego otoczenia, nowatorsko rozwiązana funkcję, zastosowanie innowacyjnych w tamtych czasach środków materiałowo-formalnych, jak i na dopracowany w każdym szczególe abstrakcyjny, unikatowy detal. Budynek ZETO był odważnym krokiem w nowoczesność i wyróżniającym się punktem w socjalistycznym obrazie miasta. Wciąż takim charakterystycznym punktem pozostaje, ma licznych sympatyków, poświęcono mu немало artykułów i prac naukowych. Stopniowo jednak popada w ruinę, choć w 2019 r. SARP Wrocław skierował do władz zarządzającej obiektem spółki propozycję włączenia się w jego ochronę; niestety nasze działania pozostało bezskuteczne. Zdaniem Stowarzyszenia obiekt posiada ogromny potencjał, by po objęciu go właściwą opieką stać się ośrodkiem centro- i kulturotwórczym, atrakcyjnym dla mieszkańców i turystów. Pod wieloma względami spełnia też wszelkie przesłanki, żeby formalnie uznać go za zabytek, co uchroniłoby go przed degradacją lub wyburzeniem. Dlatego SARP O/Wrocław w lipcu br. złożył do Dolnośląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wniosek o wpis z urzędu obiektu do rejestru zabytków.

Dom towarowy Solpol projektu arch. Wojciecha Jarząbka (1993 r.) był pierwszym domem towarowym wybudowanym we Wrocławiu po upadku PRL-u. Wciąż budzi zainteresowanie, kontrowersje, przyciąga uwagę bezkompromisową, postmodernistyczną, wielobarwną bryłą wklejoną w staromiejską zabudowę. Wbrew pozornie chaotycznej i hedonistycznej formie oraz – jako określa to sam autor – antyformalnemu projektowi bryła ta jest jednak doskonale przemyślana. Budynek stał się architektoniczną ikoną lat 90. XX wieku, reliktem nieistniejącego już (być może niedocenianego i zbyt pochopnie pobłażliwie traktowanego) stylu, świadectwem miejskiej żywotności i różnorodności. Znakomicie reprezentuje czasy, w których powstał, a jednocześnie z szacunkiem traktuje okoliczną zabudowę historyczną. Przoduje w rankingach najciekawszych obiektów powstałych w początkach transformacji ustrojowej, zajmują się nim badacze i wielbiele architektury, pobudza do dyskusji nad różnorodnością rozwiązań formalnych miejskiej tkanki. W 2018 r. został wpisany przez radnych miejskich na listę dóbr kultury współczesnej, będącą częścią Studium Wrocławia. Nie zmienia to jednak faktu, że grozi mu wyburzenie, ponieważ 30 lipca br., na wniosek właściciela, spółki Polsat Nieruchomości, wydano pozytywną

decyzję dotyczącą rozbiórki budynku. Niestety, mimo działań aktywistów i głosów mieszkańców, Dolnośląski Wojewódzki Konserwator Zabytków uznał, że Solpol nie zasługuje na miano zabytku, zaś decyzję tę podtrzymało Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Wszystkie z tych obiektów są wyrazistymi manifestami epok, w których powstały; wszystkie są dokonaniem wybitnej myśli architektonicznej; wszystkie znajdują uznanie w oczach profesjonalistów – nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Bezrefleksyjne wymazanie ich z mapy Wrocławia pozostawi wyrwę nie do wypełnienia i będzie niepowetowaną stratą dla polskiej kultury.

Wrocławski Oddział SARP, zrzeszający czołowych architektów wrocławskich i dolnośląskich, w swoich założeniach statutowych mający m.in. dbanie o wysoką jakość architektury, przestrzeni i środowiska, a także rozwój twórczości architektonicznej i jej ochronę, stanowczo sprzeciwia się krótkowzrocznej polityce zmierzającej do wyburzania, bądź degradacji wymienionych i innych cennych obiektów. Sprzeciwiamy się tym bardziej, że działania te nierzadko służą celom komercyjnym oraz partykularnym interesom, sprzecznym nie tylko z przyświecającymi nam wartościami i z naszą etyką zawodową, ale także ze zwykłym poczuciem przyzwoitości, kulturą obywatelską i troską o dobro wspólne. W naszym przekonaniu wartości architektury nie mierzy się czysto handlową ceną zajmowanych przez nią terenów. O wartości tej stanowi forma, funkcja, detal, historia, ludzie. Niniejszym listem otwartym pragniemy zwrócić uwagę na bulwersujący fakt niszczenia lub zaniedbania niezwykle wartościowych dzieł architektury i zaapelować o zaniechanie tych nieprzemyślanych działań.

Apelujemy też o przystąpienie do publicznej debaty i otwartego dyskursu, a także o demokratyzację istotnych architektonicznie i urbanistycznie decyzji – nie tylko na gruncie wrocławskim, ale i ogólnokrajowym, obserwujemy bowiem równie niepokojące tendencje w innych miastach. Zadbajmy o naszą historię i różnorodność, nie pozwólmy, by architektura stała się jednostajna i skrojona wyłącznie do potrzeb inwestorów.

Niniejszy list kierujemy do władz miasta i województwa, wybranych instytucji miejskich, przedstawicieli środowiska architektonicznego i świata kultury, mediów, opinii publicznej.

Wszystkich, dla których ważna jest przyszłość powyższych obiektów, wzywamy do włączenia się w ich ochronę i do złożenia podpisów poparcia na adres: wroclaw@sarp.org.pl.

W e-mailu prosimy podać imię i nazwisko/profesję/zawód/stanowisko/miasto.

W imieniu Zarządu Stowarzyszenia Architektów Polskich
Oddział Wrocław,

arch. Daria Kieżun



prezes SARP O/Wrocław